GAZETA KRAKOWSKA

Nro 19.

Z KRAKOWA DNIA 7 MARCA 1821 ROKU WE SRODĘ

Z Petersburga d. 28 Stycznia d. k.

Dwór tuteyszy z powodu śmierci Xiężney Saskiey Maryi Anny, włożył żałobę na 6 dni, zacząwszy od dnia 26 t. m.

Na rozkaz JO. Xięcia Ministra spraw duchownych i kraiowego oświecenia, departament kraiowego oświecenia obwieszcza, iż po uznaniu potrzeby wydania dla użycia w szkolnych zakładach pod wiedzą tego departamentu, dostateczney i zupełnie stósowney xięgi szkolney: Początkowe zasady prawa Rzymskiego, wzywa przez ninieysze chcących w tuteyszey stolicy i innych miastach państwa, ułożyć i przesłać do departamentu taką xiążkę w rękopismie. Za dzieło naylepiey odpowiadaiące potrzebie powszechney, autorowi dana będzie przyzwoita nagroda. Dalsze dzieła, które w tym celu do departamentu będą przesłane, zostaną powrócone temu do kogo należą.

Z Paryża d. 17 Lutego.

Izba Deputowanych trudni się teraz roztrząsaniem proiektu względem spłacenia pierwszey piątey części obrachunkowych rewersów, która wynosi 60 mill., a na to iest tylko 3,884,328 Fr. w zapasie. Podług proiektu maią te rewersa bydź na annutety zamienione. Konieczność wypłaty każdy uznaie, bo inaczey kray stałby się wiarołomnym, ale naganiaią proponowane do iey uiszczenia sposoby. P. Perrier n. p. mniemał, iż Ministrowie żądali 10 mill kredytu, dla spłacenia sciu winnych. Jenerał Sebastiani żądał, ażeby raczey zostaiące w skarbie 30 mill. na ten cel użytemi były, a zmnieyszenie gruntowego podatku zawieszonem zostało poki długi nie będą spłacone. Na to odpowiedział Minister Villele: iż podatek gruntowy iest dwoiako uciążliwy, naprzod sam przez się, powtore przez nie rowny rozkład, do czego przyczynia się ieszcze nizka cena zboża, &c. i że zapas w skarbie iest koniecznie potrzebny, dla zapobieżenia wstrzymania potrzebnych wypłat. Nawet w skarbowem tem urządzeniu wywarły stronnictwa złość swoią przeciw Ministrom.

Izba Parów d. 10 trudniła się od godziny 12 do 7 sprawą Pułkownika Fabvier, który nakoniec 103 głosów uwolniony został od oskarżenia należenia do spisku

d. 19 Sierpnia. D. 13 uwolniła taż izba Kapitana Michelet, a onegday Pułkownika Varlot.

Mówią tu, że Xiężna Angouleme iest przy nadziei.

Z powodu zaszlego w Tuilleries zdarzenia uwięziono tu byłego Wandeyczyka, który podłożyć miał na stolik Xiężny Berry wiadomy bilet, i podeszłe małżeństwo emigrandskie, nazwiskiem Neufville, któremu przypisuią podłożenie prochu, dla ohydzenia liberalistów.

Płeć piękna wystawiona tu iest na nowe niebezpieczeństwa. Źli ludzie skrapiaią ie wieczorami po ulicach idące oleiem; wczoray splamiono tym sposobem wiele kosztownych szalów i futer. Policyia wyznaczyła nagrodę za odkrycie sprawców tey zdrożności, która zresztą więcey zatrważa płeć piękną niżeli kłuciarze.

Chirurg Lussan wydał tu pismo przeciw używaniu szelków i Xciu Bordeaux przypisał. Twierdzi on w niem, że szelki przez nacisk na kości ramienia, nietylko wyginaią ie, ale nadto szkodzą piersiom i żołądkowi.

Xże Naryszkin, Wielki Podkomorzy N. Cesarza Rossyiskiego, odwiedził niedawno z swoim synem Jeneralem Leonem, mięszkaiącego w Nismes Hr. Montlaur. Jenerał poznał pracuiącego w ogrodzie Hrabiego byłego Francuzkiego strzelca, który wczasie woyny Rossyyskiey uratował mu życie, przypomniał mu to i udarował medalem i pieniądzmi.

Podczas iarmarku w Alençon rozdano 6 nagród w kwocie 4500 Fr. tym gospodarzom, którzy naypięknieysze wychowali konie.

Z Londynu d. 16 Lutego.

Dnia 13 na powtórne zapytanie P. Roberta Wilson w niższey izbie Parlamentu, czyli Rząd odebrał urzędową kopiią oświadczenia, wypowiadaiącego iak słychać, przez sprzymierzone Mocarstwa woynę Neapolowi, odpowiedział Lord Castlereagh, że lubo wiadomy iest Rząd o tem, co zaszło pomiędzy Ministrami połączonych Mocarstw, nie posiada iednak ieszcze podobnego oświadczenia czyli manifestu, o którym zacny i waleczny Jenerał mowi. Dotąd nie odebrał Rząd nic podobnego urzędownie.

P. John Smith wniosł na temże posiedzeniu uchwalenie adressu do N. Króla, iż mniemaniem iest izby, że w teraźnieyszych okolicznościach bardzo dogodną byłoby rzeczą dla uspokoienia wzburzonych umysłow umieszczenie imienia Królowey w modłach kościelnych. W długiey swey mowie wyraził P. Smith, iż ufa w Bogu, że przez umieszczenie imienia Królowey w modłach kościelnych, nastąpi nakoniec spokoyność w kraiu, inaczey nieustaną zgromadzania się, adressy i processyie do domu Brandenburg, (mięszkania Królowey.) — Strona opozycyyna mowiła prawie sama z powodu tego wniosku, i osobliwszą iest rzeczą, iż miała za sobą pokoiodawcę P. Wilberforce. Żaden z Ministrow nie wyrzekł słowa, zostawuiąc obronę swoią kilku mało znanym członkom, pomiędzy któremi celowi PP. Martin i Acland, wyrzucaiąc P. Wilberforce nie stałość. Pomimo tego iednak wniosek P. Smith został większością 120 głosów odrzucony. — P. Wilberforce wyraził między innemi: Jeżeli popieram wniosek P. Smith, czynę to tylko dla dobra kraiu. Wielka massa

ludu przypomina sobie co niedziela o Królowey nie słysząc iey imienia w modłach; rana, która przez dopełnienie powszechnego życzenia zagoionąby zostala, iest zawsze na nowo rozdzierana, i przekonany iestem, iż gdyby J. K. M. o głosie ludu względem tego przedmiotu wiedział, pewnieby imie Królowey zaraz w modłach umieścić kazał. Niechay nikt nie sądzi, ażebym przez popieranie tego wniosku, był także o niewinności Królowey przekonany; czyli iest winną lub niewinną, żadne pióro przekonać mnie nie potrafi, trzymam owszem z pospólstwem, iż ieżeli iest prawdziwie złą, tem bardziey modlić się za nią należy. Nigdy izba nie znaydowała się w większem niebezpieczeństwie sprzeciwienia się publicznemu mniemaniu, iak w ninieyszym razie i w żadnem zdarzeniu nie może izba lepiey korzystać z zasad P. Pitta iak w teraźnieyszem, który gdy widział, iż publiczne mniemanie iest przeciw niemu, odstępował stósownie do życzeń ludu od zdania swoiego.

Wczoray żalił się Lord Hamilton w niższey izbie, iż kollegium Kościoła Szkockiego, które podlega tylko powszechnemu kościelnemu zgromadzeniu, wydało rozkaz, aby o Królowey nie wspominac w modłach kościelnych. Nie zważano na ten rozkaz; lecz Rząd kazał potem uwięzić Pastora Gilbespie, który modlił się za Królowę. — Lord Castlereagh odpowiedział na to: Rząd postąpił wedle przepisów konstytucyi, i kto przeciw temu mówi, daie tylko powód do nowych zaburzeń. Izba przystąpiła potem do dziennego porządku.

Niektóre z pism tuteyszych sądzą, iż gdy Parlament oświadczy się wyraźnie przeciw umieszczeniu imienia Królowey w modłach kościelnych i prawo to przyzna koronie, na ówczas Król z własnego natchnienia i na dowód swey łaski każe go umieścić. Gdyby J. K. M. skłonił się do tego, byłoby to z wielką dla niego korzyścią, bo uzyskałby większą ieszcze miłość ludu.

P. Crawfurd, który niedawno przez swoie w Paryżu postępowanie tak wielką na siebie ściągnął uwagę, zaczena i tu wystawiać sceny swoiego dziwactwa. W niedzielę udał się do domu Posła Francuzkiego Xięcia Decazes i zapytał się czy iest w domu? Odźwierny odpowiedział, że nie, i prosił P. Crawfurd, aby spoczął w przedpokoiu, iż Xiąże niebawnie z nabożeństwa z kaplicy powróci. Nie zdawał się temu wierzyć P. Crawfurd i przechodząc się po pokoiach, rzekł do iednego z obecnych sekretarzy: „Xiąże Decazes iest oszustem, zatrzymał mi będąc ieszcze Ministrem dwa kufry w Paryżu, i proszę WPana powiedzieć mu, że go tak nazwałem.„ Sekretarz miał mu odpowiedzieć, ażeby zachował się przyzwoyniey. Na co P. Crawfurd dobył z kieszeni krócicę i chciał do sekretarza strzelić. Ostatni porwał się do pałasza, lecz odźwierny zatrzasnął średnie drzwi pomiędzy pokoiami i przedzielił walczących. P. Crawfurd udał się potem do domu, a Xiąże gdy powrócił z kaplicy i dowiedział się o tem zdarzeniu, doniosł o nim policyi. Nazaiutrz udało się dwóch sług policyi z rozkazem uwięzienia do mięszkania P. Crawfurd, zastali go i razem leżące na stole dwa nabite pistolety i dwa dziewierowane pałasze. P. Crawfurd okazał się posłusznym; lecz stanąwszy przed urzędem wszystkiego się wyparł. Żądano od

niego złożenia 2000 Fs. i zaręczenia dwoch innych obywateli na takąż summę, że stawi się na każde zawołanie i spokoynie się zachowa. Pani Grillon, gospodyni domu w którym P. Crawfurd stał, zaniosła także przeciw niemu zażalenie, że upominaiąc się o zapłatę, porwał się do pistoletu, grożąc ią zabić i tak dalece ią znieważył, iż aż omdlała. P. Crawfurd udał się znowu do kłamstwa. Za tę obelgę i za przyszłe iego postępowanie żądano znowu 500 Fs. i dwóch zaręczycielów na takąż summę, a gdy ani pierwszemu, ani drugiemu żądaniu nie chciał, zadosyć uczynić, musiał powędrować do więzienia.

Gazeta Morning-Chronicle zalecała przed kilku dniami, ażeby dla wsparcia Neapolitańskiey wolności nietylko zaciągano tu żołnierzy, ale i składkę otworzono. Dziś zawiera taż gazeta co następuie: "Uwiadomionemi zostaliśmy, iż Podpułkownik, który dawniey należał do głównego sztabu, a teraz zostaie na połowie żołdu, umyślił dla wsparcia Neapolu wystawić legiion Angielski z 5000 ludzi, weszdł w tey mierze w układy z Neapolitańskim Ministrem woyny, i udał się o pozwolenie do Rządu naszego, dołączywszy do prośby swóy plan; lecz z naywiększem umartwieniem odebrał pod dniem 20 Stycznia odpowiedź, iż J. K. Mci podobało się nie zezwolić na iego prośbę.,,

Podczas pożaru, który niedawno wybuchnął w iedney z naywiększych drukarń w Caxton, w hrabstwie Kambridgi, i cały gmach w perzynę obrócił, następuiące przedmioty częścią się spaliły, częścią stopiły, częścią też stały się nie do użycia: 12 prass drukarskich, 10 kopersztychowych, 400 blach sztychowanych, 700 ryz papieru, 10,000 stronnic stereotypowych, 15,000 funtów liter, 2 hydrauliczne prassy i 3 mill liczb rozmaitych.

N. Król powrócił dziś do miasta i d. 23 da wielkie posłuchanie w pałacu Carlton.

Mniemanie, iż rzeka Niger (*) o kilka tylko stopni na północ od ekwatora do morza Atlantyckiego wpada, potwierdziło się przez Angielskiego Konsula w Ashante (**) P. Duprees. Dowiedział on się o tem od znaiących dokładnie bieg tey rzeki nadzwyczaynych mieszkańców, którzy w sprawach handlowych do Ashante przybyli, i znalazł to odkrycie dla kupieckich naszych przedsięwzięć tak ważnem, iż wraca do Anglii, dla uwiadomienia osobiście o niem Rządu i podania mu myśli swoich względem otwieraiącego się tam handlu.

Z Madrytu d. 8 Lutego.

Dożyliśmy znowu kilku dni, których sobie więcey nie życzemy. Wrzawa zaczęła się d. 4 po południu w chwili, w którey J. K. M. zwykł wyieżdzać. Widzieć się dało więcey niżeli zwyczaynie w ulicy pałacowey zgromadzonych ludzi, i osoby, którem systema teraźnieysze nie iest do smaku, krzyczały: niech żyie Król sam! Inna kupa odpowiadała na to okrzykiem: niech żyie Król konstytucyyny! Boczna gwardyia otaczaiąca powóz Królewski wmięszała się do tych sprzecznych okrzyków i z swey strony

(*) Naywiększa rzeka w stepach wewnątrz Afryki.

(**) Stolica obfituiącego w złoto i kość słoniową Murzyńskiego kraiu Tonauwah nad złotym brzegiem Gwinei i ostatni punkt północno-Afrykańskich karawan ku brzegowi Gwinei.

krzyczała: niech żyie sam Król! Twierdzą nawet, iż gwardyiscy przebrani po cywilnemu ten okrzyk wznowili. Król wysłał do Municypalności posłańca uwiadomiaiąc ią o tem nieprzyiemnem zayściu, która posłała zaraz trzy mocne patrole, każdy z trzema kommissarzami policyi, na zagrożone mieysce przed pałac Królewski. Za przybyciem tych patrolów śmieley krzyczano: niech żyie Król konstytucyyny! gwardyia dobyła pałaszów i krzyczała iuż tylko: niech żyie Król! Obywatele zaczęli gwardyią szkalować, a ta dobywszy pałaszów rąbała przyiaciół konstytucyi i kilku okaleczyła. Na krzyk, który rozszedł się błyskawicą, że krew Obywatelska się leie, zbiegło się wnet do 6000 ludzi powiększey części z bronią. Tu postąpiono przeciw gwardyi, która widząc się zasłabą do odporu, starała się dostać do swych koszar, co iey się udało, i zatoczyła zaraz trzy działa, które nacieraiący lud wstrzymały. Gdy się to działo, gwardyia narodowa i osada stanęły pod bronią, ale patrole ich nie były w stanie wstrzymać zgiełku, który około godziny 10 w wieczór do naywyższego stopnia doszedł przed pałacem Królewskim. Zgromadził się klub Fontany d'Oro i demagogowie przykładali się do utrzymywania w roziątrzenia umysłów. Krótko mówiąc: siła zbroyna nie była dosyć silną do rozpędzenia tłumów ludu; dwie nocy i trzy dni były koszary gwardyi oblężone, i dopiero w ten czas przywróco. na cokolwiek została spokoyność, gdy Król po zasiągnieniu zdania rady stanu, oświadczył, że oddala od osoby swoiey boczną gwardyią, że będzie rozwiązaną i za Madrytem inne otrzyma przeznaczenie. Jakoż rzeczona gwardyia z zostawieniem broni i koni odciągnęła z stolicy. Municypalność wydała w tymże czasie odezwę do obywatell w którey wyraziła: Pragniecie utrzymania konstytucyi, i tego wszyscy dobrzy obywatele, na złość wichrzycielom, pragną; lecz ta konstytucyia nakazuie zachowanie porządku, poddanie się ustawom i zaufanie władzom. Zwierzchność stolicy Hiszpańskiey czuwa i pracuie nad waszem uszczęśliwieniem. Narzekaycie, gdy nie odpowie waszem oczekiwaniom, ale oczekuycie skutków iey postępowania.

Dziś odbył J. K. M. radę z Ministrami i wydał potem wyrok w treści: że lubo rozpuszczenie i tworzenie korpusów woyskowych należy do władzy prawodawczey, J. K. M. zważaiąc iednak na zaszłą okoliczność, rozwiązał tymczasowo gwardyią boczną, poki Stany w tey mierze ostatecznie nie postanowią. J. K. Mość zapowiada oraz, iż wydana iest instrukcyia do ukarania sprawców zaburzenia. — Jenerał Ballasteros iest członkiem wyznaczoney do tego kommissyi.

Przez cały czas oblężenia koszar było miasto od wieczora aż do rana oświecone. — W pałacu Królewskim czynią teraz służbę halabardyści, gwardyie Hiszpańskie i Walonskie, wraz z Królewskiemi karabinierami. — Gwardyia boczna podała sama pismo do Jenerała kapitana, prosząc o rozwiązanie siebie i wcielenie do gwardyi narodowey.

W Walencyi patryiotyczne towarzystwo kazało zwłoki przed dwiema laty ściętych tam ludzi za spisek, który były Gubernator Eliot wymyślił, w rocznicę ich ścięcia wykopać, i z nadzwyczayną okazałością na polu wolności pochować.

Sędzia Kapelana nadwornego Vinua.

za odebrał bezimienne listy z groźbą, iż ieżeli rzeczonego Xiędza na śmierć nie skaże, tedy sam zginie, i żądał z tego powodu straży i otrzymał.

Abuelo, który podczas woyny długo był postrachem Francuzów, a po pokoiu żył na osobności w stopniu pułkownika, przybył tu przed 8 dniami, opatrzył się w broń, przywołał do siebie kilku dawnych swoich towarzyszów oręża, pospieszył do Aranjuez, zabrał z Królewskiey stayni konie i wystąpił iako naczelnik dobrze uzbroioney bandy od 60 do 80 koni. Wysłano zaraz woyska przeciw temu sławnemu, doświadczonemu i zręcznemu utarczkowey woyny dowódcy, który mógłby ożywić nadzieie nieprzyiaciół konstytucyi i znacznie bandę swoią zwiększyć. Słychać atoli, iż iuż przy Toledo schwytany i do tego miasta przyprowadzony został, gdzie będzie sądzony.

Gazeta rządowa zapełniona iest licytacyiami sprzedaży domów i dóbr po zniesionych zakonach.

Z Lizbony d. 31 Stycznia.

Na przygotowawczem posiedzeniu Stanów d. 24 Arcybiskup Bahii obrany został tymczasowem prezesem. W wstępney swey mowie wyraził potrzebę zachowania przy obradach porządku i spokoyności, i dziękował mieszkańcom Lizbony za dobre ich postępowanie w czasie ostatnich zdarzeń. Potem uchwalonem zostało, iż uroczyste otworzenie Stanów nastąpi w d. 26 b. m. Przysięga ich członków iest następuiąca:

" Poprzysięgam dopełnić danego mi pełnomocnictwa i obowiązków deputowanego nadzwyczaynych Stanów w ułożeniu polityczney konstytucyi dla Monarchii Portugalskiey, w poczynieniu reform i ulepszeń dla dobra narodu, w utrzymaniu Katolickiey Religii i tronu dla N. Jana VI, Króla połączonego państwa Portugalii, Brazylii i Algarbii, i dla Dynastyi N. Domu Braganza. „

D. 26 zrana zebrali się deputowani w liczbie 74 w katedralnym tuteyszym Kościele i po odprawioney Mszy wykonali powyższą przysięgę. Tak przy wnyściu deputowanych do Kościoła, iako też przy wykonaniu przysięgi słyszeć się dały z zamku S. Jerzego z dział wystrzały, na które okręty w porcie przy rozwinięciu bander odpowiadały. Gdy deputowani przybyli do sali obrad, którey galeryia zapełnione były słuchaczami, zagaił Prezes Junty, Hr. Sampayo, posiedzenia Stanów następuiącą mową:

" Szlachetni Reprezentanci Narodu Portugalskiego! Nakoniec nadszedł szczęśliwy dzień, którego Portugalczykowie tak niecierpliwie oczekiwali, a w którym gorące ich życzenia i pochlebne nadzieie uwieńczonemi zostaną; dzień równie chwalebny, iak pamiętny, który stanowi iedne nayświetnieyszą epokę w dzieiach Monarchii i rocznikach panowania pobożnego i wysokiego naszego Króla Jana VI; dzień ten, wystawiaiący zadziwioney Europie prawdziwie wielki wypadek dzielnego i razem spokoynego natężenia, przywróci Portugalczykom imie i chwałę, które dawnieysze nasze nieszczęścia zaćmiły i prawie zatarły. W waszych ręku, Mci Panowie, złożona iest teraz sprawa tego bohatyrskiego narodu i dobro kochaney naszey i wspólney oyczyzny. Gorliwość i patryiotyzm Portugalczyków ufaiąc waszem cnotom i mądrości, nie zawiodą się zapewne w swoim wyborze i w swoich nadzieiach. Rząd po zaniesieniu naygorętszych modłów do Stwórcy wszech rzeczy, aby umysłowi waszemu, Mci Panowie,

udzielił potrzebnego światła i mądrości do dopełnienia wysokiego waszego powołania, życzy wam z serca szczęścia do waszego zgromadzenia, i poczytuie za nayważnieyszy z swoich obowiązków polecić waszey staranności sprawę sławnego ludu, który pragnie i prawdziwie zasługuie bydź szczęśliwym. Dwie stałe podstawy wyryte są na umysłach i sercach wszystkich Portugalczyków, które iawnie całemu światu ogłosili; na tych opierać się musi dobro publiczne, a utrzymanie ich na zawsze wszyscyśmy poprzysięgli, to iest: posłuszeństwo i wierność Królowi Janowi VI i wysokiey iego Dynastyi, czyste i szczere wyznawanie Swiętey Religii przodków naszych. Pierwsza zapewnia nam przez dziedziczne cnoty Domu Bragancza przyiemność oycowskiego rządu; druga zaręcza nam trwałość szczęśliwości naszey w zasadach Boskiey moralności, które nayzupełniey odpowiadają potrzebom człowieka i właściwemi są iego uczuciom. Na takich to podstawach wznieść się powinien maiestatyczny gmach konstytucyi Portugalskiey, która maiąc zawsze na widoku Swięte Prawa obywatelskiey wolności, bezpieczeństwo własności i obywateli, zakreślić powinna dzielną i niezachwianą ręką niezmienne granice oddzielaiące na zawsze ustawę od samowolności, siłę od despotyzmu, wolność od swawoli i posłuszeństwo od niewoli. Gdy wielkie to dzieło gruntownie rozważone, mądrze rozwinięte, ze względem na obecny stan okoliczności i potrzebę narodu ułożone i do skutku doprowadzone zostanie, naówczas odzyskaią Portugalczykowie swoie prawa i znaczenie; zaymą znowu mieysce, iakie im pomiędzy polerownemi, wolnemi i niepodległemi narodami przystoi, a przy pokoiu i domowey szczęśliwości zobaczą zakwitaiące urządzenia polityczne, które czynią narody wielkiemi i szanownemi. Około wysokiego tronu Monarchy swoiego staną się nieprzebytym murem, tak dla wewnętrznych namiętności, iako i nieprzyiacioł społecznego porządku, i zewnętrzney napaści, a unosząc się szlachetną pychą z prawey i drogiey wolności, którą im godni ich Reprezentanci nadali i zapewnili, podadzą ich imiona iako oyców oyczyzny potomności, którzy okryci tysiącznemi błogosławieństwy słynąć na zawsze chwalebnie będą. Takich to szczęśliwych wypadków oczekuie i spodziewa się Rząd z waszych obrad, światłey waszey gorliwości, waszych doświadczeń, i chwalebnych cnot. Rząd złoży i zakończy w krótce pamiętne i trudne swoie urzędowanie, i poczytuiąc się za szczęśliwego, iż utrzymał pokoy i publiczną spokoyność, korzysta z ninieyszey pory dla złożenia obywatelom wszystkich klas szczerey pochwały i podziękowania. Oby wszechmocna Opatrzność dozwoliła heroicznemu temu narodowi na wiele wieków osiągnąć i używać szczęśliwości, którą mu znakomite przymioty iego Reprezentantów rokuią! Oby poważany od nas Monarcha, przychylaiąc się do publicznych życzeń, i nadawszy Królewską swoią sankcyią dziełu mądrości narodowey, przybył zaiąć tron miłości, rzetelności i wdzięczności, który w sercach iego ludu iest dla niego wystawiony! i obyśmy wszyscy połączeni węzłem zgody braterskiey i miłości oyczyzny, cieszyli się przyszłą szczęśliwością, błogosławili epokę naszego odrodzenia i nayodlegleyszey

potomności zostawili godne przykłady cnoty!,,

Po tey mowie, która z powszechnem ukontentowaniem słuchaną była, oświadczył Prezes Junty rządowey, iż Stany są zaprowadzone. Tymczasowy Prezes Stanów podziękował w imieniu narodu Rządowi za iego prace w przykrem położeniu kraiu. Członki Junty rządowey oddaliły się potem z sali, a deputowani zaięli mieysca swoie. Przystąpiły zaraz Stany do obrania aktualnego prezesa, i obiór ich padł na Arcybiskupa Bahii. Obrały także wiceprezesa i 4 sekretarzów. Prezes będzie co miesiąc zmieniany. Potem odsłoniono wiszący w sali wizerunek N. Króla, na którego widok zabrzmiała sala okrzykami: Niech żyie Król, Rodzina Królewska i Religiia! niech żyią Stany! Pierwsze to posiedzenie zakończyło się o godzinie 7 w wieczór, poczem całe miasto wspaniale oświecone zostało.

Na posiedzeniu d. 27 obrały Stany władzę wykonawczą, czyli Rejencyią, która składa się z Prezesa Castel-Melho, a członków Hrabiów de Sampayo, Fr. de St. Luis, Jos. de Silva Carnavalho i Jana de Sotomayor. Ostatni iest oraz wice prezesem — Dnia 29 postanowiły, iż bydź ma pięciu Ministrów stanu, i obrały P. Barrados Ministrem spraw wewnętrznych, P. Duerto-Coelo Ministrem skarbu, Marszałka Teyeiro-Rebello Ministrem woyny, P. Brancamp Ministrem spraw zagranicznych, a P. de Souza Ministrem morskim.

Członki Rejencyi wykonały wczoray w Stanach następuiącą przysięgę: "Przysięgam w imieniu Boga na S. Ewanieliią dopełniać dobrze i wiernie obowiązków moiego urzędu pod władzą powszechnych i nadzwyczaynych Stanów narodu Portugalskiego stósownie do istnieiących ustaw, wspierać i utrzymywać wszystkiemi sposobami Rzymsko-Katolicką Religiią, tron Jana VI Króla połączonego państwa Portogalii, Brazylii i Algarbii, i Rząd N. domu Braganzy.,,

Z Saxonii d. 16 Lutego.

Do Drezna przywiosł d. 4 b. m. goniec z Florencyi wiadomość, że druga corka Xięcia Maxymiliana Saskiego, Maryianna Ferdynanda (urodzona dnia 27 Kwietnia 1796) przeznaczoną iest na małżonkę dla J. Cesarzewicowskiey Mci W. Xcia Toskańskiego.

Wydział izby Rycerskiey w proiekcie swoim do Stanow wyłuszczył następuiące zasady: "Naypierwsze cele każdey stanowey konstytucyi, a nawet od dawnych czasów istnieiącey, zmierzać maią do utwierdzenia i utrzymania nierozerwanego związku między Monarchą i ludem. Stany maią w prawodawstwie i urządzeniach konstytucyynych obiawiać Monarsze przez swoią radę życzenia ludu i one do woli i potrzeby ludu stósować, obmyślać maią naylatwieyszemi sposobami potrzeby kraiu, starać się ugruntować i utrzymać kredyt kraiowy, i nakoniec wstawiać się za użaleniami poddanych i zwracać uwagę Monarchy na błędy władz administracyynych.,,

Podług listów z Lipska ciągle iesscze handel tamteyszy zostaie w nieczynności i wszyscy rękodzielnicy skarżą się na brak pokupu.

DODATEK
DO N^ro 19.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 7 MARCA 1821 ROKU WE SRODE

— *Z Krakowa.* —

Senat Rządzący Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu

Uwiadomiony, iż do liczby offiar, które Szlachetni Wspól - Ziomkowie Bohatera Polskiego, niegdy Tadeusza Kościuszki w celu wystawienia Mu Pomnika składaią, przybywa dar, który Zgromadzenie Panien Norbertanek Klasztoru Zwierzynieckiego uczyniło, oddaiąc mocą urzędowego przed Notaryuszem Publicznym w dniu 14 Października 1820 roku zeznanego aktu, grunt na którym Pomnik ten stać będzie, i na drogę ku niemu prowadzącą przeznaczony, ogółem dwa tysiące siedmdziesiąt sążn kwadratowych powierzchni zaymujący, dozwalaiąc oraz wolnego wybierania ziemi z gruntu na około Pomnika morgów a do usypania Mogły służyć maiącey. Senat offiarę tę na użytek publiczny uczynioną, mile przyiąwszy, i świadcząc wszy namienionemu Zgromadzeniu, iż cenić umie czyn ten szlachetny, dowodzący iak miłość Oyczyzny, i za tą idące pragnienie oddawania należney czci cnotliwym Jey Synom, wszystkich Mięszkańców Polskiey Ziemi bez różnicy płci, stanu, i powołania zarówno ożywia, uwiadomić o Nim Publiczność pośpiesza. — W Krakowie dnia 20 Lutego 1821 roku.

Wodzicki.

Mieroszewski, Sek: Jen: Senatu.

Z Laybach d. 20 Lutego.

Gazeta Arauska pod d. 7 b. m. ogłosiła rzekomy poczet znayduiących się na tuteyszym kongressie Ministrów, i to, iak dodaie z prywatnych listów i doniesień. Jakkolwiek mylny ten poczet nie zasługuie na żadną wiarę, postanowiliśmy iednak dla zabawy czytelników naprzód sprostować głównieysze w nim podania, a potem przytoczyć prawdziwy należących do kongressu Ministrów.

Austrya. — Hr. Spiegiel nie był wcale w Laybach — Hr. Bombelles w przeieździe swoim na poselstwo do Florencyi, nie do Neapolu, zabawił tu wprawdzie kilka tygodni, ale nie miał żadnego związku z kongressem.

Rossyia. — Hr. Pozzo di Borgo trzeci pełnomocnik, nie iest wymieniony, ale zato Hr. Gołowkin który równie iak P. Oubril nie był w cale w Laybach. Hr. Mocenigo był tu z Turynu powołany, ale nie należał do narad kongressu i dawno na swoie odiechał mieysce. — Xiąże Wołkoński i Ces. Rossyyscy Jenerałowie adjutanci Hr. Czerniszeff, Hr. Ożarowski

i Xiąże Mężykoff, nie należą ani do kongressu, ani do osób dyplomatycznych.

Angliia. — Lord Stewart znaydował się do 31 Stycznia na tuteyszych naradach, ale odieżdzaiąc na kilka tygodni do Wiednia, poruczył ten obowiązek na czas swey niebytności P. Gordon. — Hr. Clanwilliam nie był w cale w Leybach, ani żaden inny pełnomocny Minister. — Gdy zresztą sprawy kongressu nie odbywaią się ani większością głosów, ani osobistem wzywaniem, przeto podana przez Arauską gazetę rzekoma wielość lub małość posłów wcale żadnego nie ma znaczenia.

Neapol. — Margr. Ruffo, gabinetowy sekretarz Krolewski, bynaymniey do spraw kongressu nie należy. — Xiąże de Gallo przybył dnia 30 Stycznia do Laybach, znaydował się w wieczór na powszechney naradzie, a nazaiutrz odiechał do Neapolu.

Z Lukki i Parmy oczekiwani byli posłowie.

Oto iest dokładny poczet składaiących aktualnie kongres Ministrów,

1) *Austryia.* Xiąże Metternich. Wspólpełnomocnikiem przez czas swoiego tu bawienia iest: Jenerał jazdy Baron Vincent, Minister przy Dworze Francuzkim.

2) *Rossyia.* Minister stanu Hr. Nesselrode; Minister stanu Hr. Capodistrias; Jenerał porucznik Pozzo di Borgo, Minister przy Dworze Francuzkim.

3) *Prussy.* Kanclerz stanu Xiąże Hardenberg; Hr. Bernstorff, Minister spraw zagranicznych. Wspólpełnomocnikiem iest Jenerał porucznik Krusemark, Minister przy Cesarz. Austryiackim Dworze,

4) *Francyia.* Hr. Blacas, Minister przy Dworach Papiezkim i obu Sycylij; Margr. Caraman, Minister przy Ces. Austryiackim Dworze; Hr. La Ferronays, Minister przy Ces. Rossyyskim Dworze.

5) *Angliia.* Lord Stewart, Minister przy Ces. Austryiackim Dworze; P. Gordon (brat P. Aberdeen) pełnomocny Minister przy Ces. Austryiackim Dworze.

6) *Rzym.* Kardynał Spina, legat Papiezki w Bononii.

7) *Sardyniia.* Margr. de St. Marsan, Minister spraw zagranicznych; Hr. d'Aglié.

8) *Florencyia.* Xiąże Neri Corsini.

9) *Modena.* Margr. Molza.

P. Gentz trudni się redakcyią protokułu i innemi pismami kongressu.

Z Frankfortu d. 15 Lutego

Gazeta tuteysza zawiera co następuie z Paryża:

" Dwór Madrycki żądać miał od Francuzkiego wyraźnego oświadczenia czyli Francyia myśli pośrednio lub bezpośrednio dopomagać do obalenia konstytucyi Hiszpańskiey w Królestwie obu Sycylij. Na takowy przypadek Poseł Hiszpański odebrał rozkaz wyiechania z Paryża i Hiszpaniia zmuszonąby została przedsięwziąść środki, iakie iey okoliczności nieodzownie do własnego utrzymania wskazuią. Z strony Rządu Francuzkiego nastąpić miała zupełnie zaspokaiaiąca odpowiedź, i iak dodaią, rozesłane razem zostały instrukcyie do wszystkich Francuzkich Posłów i Ministrów zagranicą, ażeby dla uspokoienia gabinetu Madryckiego udzielili wszędzie dane temu Gabinetowi oświadczenie. Podług tych instrukcyy zamiar Rządu Francuskiego zdaie się dążyć do utrzymania pokoiu we Włoszech, i Miel-

ster Francuzki w Laybach Margr. Caraman odebrać miał zlecenie do podania w tym duchu noty obecnem tam Monarchom.,,

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to iest: d. 8 Marca dana będzie nowa Traiedyia w 5 aktach z niemieckiego P. Lessinga, przez P. Bogusławskiego przełożona, pod nazwiskiem: *Emilija Galotti*.

W przyszły Wtorek, to iest: dnia 13 Marca na benefis Franciszka Zebrowskiego dane będzie Drama w 3 aktach z francuzkiego tłómaczone, pod nazwiskiem: *Nawróceni pod Jerozolimą*, czyli: *Malek-Adel*.

DONIESIENIA

W moc Rezolucyi W. Ostaszewskiego Sędziego Delegowanego d. 21 Listopada r. 1820 wydaney, pozwolenie zapozwania Wierzycieli do klassyfikacyi ceny szacunkowey za kamienicę tu w Krakowie pod L. 310 stoiącą, na Licytacyi przedaną zebraney udzielaiącey.

Na żądanie JW. Józefa Hr. Załuskiego Pułkownika Woysk Polskich w Warszawie mieszkaiącego, Klassyfikacyą Wierzycieli popieraiącego, od którego w Sądzie stawać będzie W. Adam Krzyżanowski P. O. D. Patron w Krakowie pod L. 561 zamieszkały.

Ja Ignacy Życki Woźny Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, nominowany przez Wysoki Senat Rządzący dnia 11 Grudnia 1818 roku do L. 3822 w Krakowie przy ulicy Kanowney pod L. 176 zamięszkały.

W Imieniu Prawa i Sprawiedliwości. Zapozwałem Wierzycieli hipotecznych i przywiley maiących, znany ch w mieyscu ich rzeczywistego lub obranego zamięszkania, tudzież wszystkich Wierzycieli z imienia przezwiska, tudzież mieysca zamięszkania niewiadomych, a iakickolwiek prawo rzeczowe hipoteki przywileiu lub służebności do tey Kamienicy tu w Krakowie przy Ulicy S. Anny pod L. 310 stoiącey mieć mogących, a to przez położenie kopii tegoż Pozwu w Biórze JW. Prokuratora przy Trybunale I. Instancyi, przylepienie kopii na drzwiach Sądowych w Sali Audyencyonalney i umieszczenie takieyże kopii Pozwu w Dzienniku Rządowym. — I onymże nakazałem aby w przeciągu dwóch miesięcy od położenia ninieyszego Pozwu rachuiąc stósownie do przepisu Art: 753 i 754 K. P. S. dokumenta swoie ich prawa i wierzytelności, tudzież hipotekę lub przywiley na tey Kamienicy pod L. 310 dowodzące, przed W. Sędzią Delegowanym Ostaszewskim tu w Krakowie mięszkaiącym, produkowali i żądania swego umieszczenia wnieśli pod rygorem prekluzyi, a to końcem sporządzenia Klassyfikacyi na cenie szacunkowey za tęż Kamienicę z Licytacyi wyniłey. — W Krakowie dnia 1 Lutego 1821 roku.

Ignacy Zycki Woźny.

W moc Rezolucyi W. Głuchowskiego Assessora delegowanego dnia 20 Grudnia 1820 roku wydaney, pozwolenie zapozwania Wierzycieli do klassyfikacyi ceny szacunkowey za Jurydykę Morsztynowską czyli Dworki tu w Krakowie na Przedmieściu Lubica pod L. 191 do 196 stoiące na licytacyi przedane zebraney udzielaiącey.

Na żądanie JW. Antoniego Hr. Lanckorońskiego Obywatela Królestwa Polskiego tu w Krakowie w Kamienicy pod L. 310 mieszkaiącego klassyfikacyą Wierzycieli popieraiącego, od którego w sądzie stawać będzie W. Adam Krzyżanowski P. O. D. Patron w Krakowie pod L. 561 zamieszkały.

Ja Ignacy Życki Woźny Trybunału I. Instancyi Miasta Wolnego Krakowa i iego Okręgu, nominowany przez Wysoki Senat Rządzący dnia 11 Grudnia 1818 do L. 3822 w Krakowie przy Ulicy Kanowney pod L. 176 zamieszkały.

W Imieniu Prawa i Sprawiedliwości, Zapozwałem Wierzycieli hipotecznych i, przywiley maiących znanych w mieyscu ich rzeczywistego lub obranego zamieszkania tudzież wszystkich Wierzycieli z Imienia przezwiska, tudzież mieysca zamieszkania

niewiadomych, a iakiekolwiek prawo rzeczowe hipoteki przywileiu lub służebności do Dworków i Gruntów tu w Krakowie na Przedmieściu Lubicz pod L. 191 do 196 stoiących, mieć mogących, a to przez położenie kopii tegoż pozwu w Biórze JW. Prokuratora przy Trybunale I. Jnstancyi przylepienie kopii na drzwiach Sądowych w Sali Audyencyonalney i umiaszczenie takieyże kopii pozwu w Dzienniku Rządowym. — I onymże nakazałem aby wprzeciągu dwóch miesięcy od położenia ninieyszego pozwu rachuiąc, stósownie do przepisu Art: 755 i 754 K. P. S. dokumenta swoie ich prawa i wierzytelności tudzież hipotekę lub przywiley na tychże dworkach Morstynowskich pod L. 191 do 196 dowądzące przed W. Assessorom delegowanym Głuchowskim tu w Krakowie mieszkaiącym produkowali i żądania swego umieszczenia wnieśli pod rygorem prekluzyi, a to koncem sporządzenia klassyfikacyi na cenie szacunkowey za też Dworki z licytacyi wynikłey. — W Krakowie d. 1 Lutego 1821 r.

Jgnacy Życki, Woźny.

Komitet zarządzaiący Budowlą Pomnika dla Tadeusza Kościuszki. Gdy do podmurowania części Pomnika dla Tadeusza Kościuszki na Górze S. Bronisławy iest potrzebna ilość osiemdziesiąt siągów kamienia tamże wydobyć się maiącego, wzywaią się chęć wystawienia takowego maiących, iżby do mieysca Posiedzeń przy ulicy Bracskiey pod L. 252 na dzień 10 Marca r. b. zgłosić się raczyli i ceny za iakie ten kamien wystawic zechcą oswiadczyli gdzie naynizszą ceną kontentuiący się kontrakt otrzyma.

Prezyduiący *Paszkowski.*
Sekretarz *Gawroński.*

Na wniosek tuteyszych Sukcessorów Jglarza Michała Heidrich, będący w Klasztorze Xięży Reformatów w Krakowie, potem iako wikary na Ludwioowie, a ztamtąd przeszło od 20 lat niewiedzieć dokąd się udał, Xiądz zakonu Reformatow Rogery usz Heidrich, powołany iest wraz z iego naybliższemi nieznanemi krewnemi i maiącemi prawo do sukcessyi po Michale Heidrich, ażeby się na mocy niniєyszego edyktalnego zapozwu w przeciągu dziewięciu miesięcy, a naydaley w prekluzyynym terminie d. 11 Października r. b. do tuteys ego niżey podpisanego mieysk ego Sądu na pi mie lub osobiście zgłosił, i dalszego wyroku oczekiwał; inaczey będzie za umarłego uznany i spadaiący tu na niego maiątek z wszystkiemi użytkami tuteyszem naybliższym iego krewnym przyznany i wydany.

W Tarnowicach dnia 23 Grudnia 1820 roku.

Królewsko-Pruski Sąd Mieyski.

W Szlązku Austryiackim w Miasteczku Bilsko są do sprzedania około 12,00 sztuk drzewek Topoli Włoskiey "Populus dilata L. „ różnego wzrostu i równie różney ceny iak następuie:

1.	Drzewka	3	sążnie Wiedeńskiey miary wysokości sztuka			15	graycarów.
2.	ditto	2 1/2	—	—	—	12	—
3.	ditto	2	—	—	—	10	—
4.	ditto	1 1/2	—	—	—	8	—
5.	ditto	1	—	—	—	6	—

Niemniey iest na sprzedarz tamże Wierzba Babilońska "Salix Babilonia L. „ podług różnego wzrostu i wielkości od 10 graycarów do 1 ryńskiego wszystko w monecie konwencyonalney. Zakupuiący atoli drzewek sztuk 1000 zyska Rabattu 15 od 100.

Handel pod Firmą Wentzel i Synowie w Krakowie przyymuie Kommissa do prowadzenia tychże drzewin pod warunkiem naysłuszniey umiarkowanym.